



Zrealizowaliśmy plan finansowy, a wyniki są dużo wyższe, niż założyliśmy w ubiegłym roku



Bank BPS zwycięzcą konkursu miesięcznika „Gazeta Bankowa” Najlepsze banki 2010



Już pierwszego września rusza loteria Grupy BPS – „Twoje konto z prezentami”

Nr 6/2010 LIPIEC-SIERPIEŃ



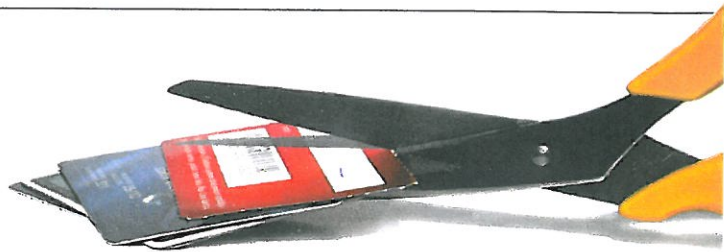
BANK WSPÓLNYCH SIŁ

MAGAZYN GRUPY BPS



Debiutanci

Raport



o zadłużeniu konsumentów w Polsce

Polacy zadłużają się coraz bardziej. Zakup nowego telewizora, komputera, pralki czy lodówki na raty jest dzisiaj coraz prostszy. Banki kuszą nas kredytami, które można łatwo i szybko zaciągnąć, okazując jedynie dowód osobisty. Problem pojawia się wtedy, kiedy trzeba spłacić swoje zadłużenie.

Według Kompleksowego Raportu o Długach nieuregulowane w terminie zobowiązania Polaków wynoszą 88,32 mld zł. W większości są to zadłużenia z tytułu niezapłaconych kredytów, czynszów lokatorskich, podatków oraz mandatów. Przeterninowane długi polskich konsumentów i przedsiębiorstw nadal rosną, choć coraz wolniej. W ciągu ostatnich 3 miesięcy wzrosły tylko o 4,73%.

W bazie danych KRD

W Krajowym Rejestrze Długów jest dopisanych ponad 600 tys. dłużników konsumentów. Są to osoby, które nie uregulowały: należności czynszowych, rachunku za telefon, prąd, gaz, lub jeździły komunikacją publiczną na gapę i nie zapłaciły wystawionego mandatu. Do rejestru są również dopisywani ci, którzy nie spłacili w terminie kredytów i pożyczek zaciągniętych w bankach oraz firmach pożyczkowych.

Informacje o zadłużeniu, zgodnie z obowiązującym prawem, są przechowywane nawet do 10 lat lub do dnia całkowitej spłaty zadłużenia wobec wierzyciela. Oznacza to utratę własnej wiarygodności i wypłacalności finansowej na bardzo długi czas. W konsekwencji osoba dopisana do rejestru KRD jako dłużnik nie ma dostępu do usług finansowych (kredyty, sprzedaż ratałna), telekomunikacyjnych i multimedialnych (telefon w abonamencie, dostęp do Internetu, telewizji kablowej i satelitarnej) i innych.

Jak wygląda polski dłużnik

Z informacji zawartych w bazie danych Krajowego Rejestru Długów wynika, że 70 proc. dłużników stanowią mężczyźni, a tylko 30 proc. to kobiety. Najczęściej zadłużają się osoby młode, pomiędzy 26. a 35. rokiem życia. Przeciętny dłużnik jest mężczyzną mieszkającym w województwie ślą-

skim, ma 26–35 lat, a jego dług nie przekracza 10 000 zł. Wiele osób sądzi, że emeryci i renciści, ponieważ mają niskie świadczenia, częściej niż inni popadają w kłopoty z terminowym płaceniem bieżących rachunków. Natomiast odsetek osób zadłużonych po 65. roku życia stanowi zaledwie kilka procent ogółu dłużników w Polsce.

Warto się zastanowić, dlaczego ludzie młodzi, mający pracę, będący w pełni sił są największymi dłużnikami w Polsce. Z obserwacji i doświadczenia autorki wynika, że osoby młode są bardziej skłonne podejmować ryzykowne decyzje. Chcą dostać od życia więcej, niż ono im oferuje, dlatego częściej zadłużają się, by szybciej osiągnąć swój cel: mieszkanie, samochód, nowy sprzęt do domu. Zaciągając kolejne kredyty, osoby takie wierzą, że je spłacą. Pragnienie posiadania jest pokusą, której ulegają. Problem zaczyna się wtedy, kiedy przychodzi do spłacania zaciągniętych zobowiązań. W puli miesięcznych opłat ludzie zaczynają się zastanawiać, co, w jakiej kolejności i czy w ogóle płacić w terminie. W przeciwieństwie do młodych ludzi osoby w podeszłym wieku, szczególnie emeryci i renciści, wychowane były w innych czasach i według innych wartości. Być może dlatego płacenie jest dla nich obowiązkiem moralnym.

W bazie Krajowego Rejestru Długów zgromadzono również ciekawe informacje na temat tytułu, z jakiego zadłużają się najmłodszy (którzy nie ukończyli 20 lat) i najstarsi dłużnicy (którzy mają ponad 90 lat). Najmłodszy dłużnicy najbardziej zadłużają się z tytułu niezapłaconych mandatów za jazdę na gapę, pożyczek pieniężnych udzielanych przez firmy pożyczkowe czy rachunków za telefon komórkowy. Ciekawe jest to, że osoby w podeszłym

wieku najczęściej trafiają do rejestru za nieuregulowane należności z tytułu korzystania z telewizji satelitarnej.

Dłużniku, sprawdź, kto cię dopisał do rejestru KRD!

Żeby zadbać o własną rzetelność finansową, zadłużona osoba może sprawdzić, jakie informacje o niej są przechowywane w Krajowym Rejestrze Długów. Każdy ma dostęp również do Rejestru Zapytań, czyli informacji o tym, kto i kiedy sprawdzał uczciwość danej osoby w systemie KRD. Informacje w Rejestrze Zapytań są przechowywane przez okres jednego roku. Konsument może otrzymać raport w siedzibie Krajowego Rejestru Długów. Wystarczy mieć ze sobą dowód osobisty i wypełnić stosowny wniosek. Raz na pół roku informacje są udzielane bezpłatnie. Osoby, które nie mogą przyjść osobiście do biura, mogą przesłać wypełniony wniosek wraz z dowodem wpłaty, zgodnie z Regulaminem Krajowego Rejestru Długów. Informacje o sobie można również sprawdzić poprzez Serwis Ochrony Konsumenta. Jest to portal, na którym po zalogowaniu się, każdy konsument ma pełny wgląd w informacje, jakie są przechowywane na jego temat w bazie danych KRD.

Uniknij wpisu na listę dłużników

Zadłużona osoba zawsze jest informowana, że jej niezapłacone w terminie rachunki lub kredyty zostaną dopisane do Krajowego Rejestru Długów. Konsument ma czas na podjęcie decyzji, czy chce spłacić swoje długi, czy nie. W każdej chwili może ustalić ze swoim wierzycielem warunki spłaty i poprosić o rozłożenie długu na raty. Minęły czasy, kiedy można było nie płacić za swoje zobowiązania i nie ponosić z tego tytułu żadnych konsekwencji. Wpis bardzo utrudnia życie. Jest mało prawdopodobne, że osoby

dopisane do ogólnopolskiego rejestru otrzymają kolejny kredyt, zakupią telefon w promocji lub skorzystają z ofert innych firm na preferencyjnych warunkach. Przedsiębiorca lub instytucja mają prawo podpisać umowę z dłużnikiem na gorszych warunkach lub wprowadzić dodatkowe zapisy zabezpieczające ich interes. Konsument dopisany do rejestru ma tylko jedno wyjście – spłacić dług. W innym wypadku pozostanie w rejestrze dłużników przez kolejnych 10 lat.

Odzyskaj kontrolę nad finansami

Jeżeli już ktoś popadł w kłopoty finansowe, powinien się zastanowić jak z nich wyjść. Dobrym pomysłem jest przygotowanie budżetu wpływu i wydatków, dzięki czemu można uzyskać kontrolę nad wydawaniem pieniędzy. Dobry plan wyjścia z długów oraz konsolidacja wydatków w postaci jednego kredytu pomagają się uporać z przejściowymi kłopotami. Osoby zadłużone muszą pamiętać o jednej ważnej zasadzie: nie należy wydawać pieniędzy, których się nie ma. Jedni przywiązują dużą wagę do regulowania zaległości i dbają o swoje finanse, pilnują płatności, nie chcąc popadać w kłopoty finansowe. Inni czynią całkowicie odwrotnie. Dla nich karta kredytowa jest rozwiązaniem wszystkich finansowych potrzeb. Problem zaczyna się wtedy, kiedy trzeba zacząć płacić za swoje zobowiązania i błędne decyzje.

Codziennie w prasie, radiu i telewizji jesteśmy bombardowani informacjami na temat usług i produktów, które każdy z nas chciałby mieć. Dom, nowy samochód, wakacje w ciepłych krajach – to wszystko jest dzisiaj na wyciągnięcie ręki dla przeciętnego Kowalskiego. Dzieje się tak dlatego, że rynek bankowy kusi i udostępnia coraz to atrakcyjniejsze oferty kredytów na zaspokojenie różnych potrzeb. Podejmując decyzję o wzięciu kolejnego finansowego zobowiązania, dana osoba powinna odpowiedzieć sobie na pytanie, czy stać ją na spłatę rat. Jeżeli raz wpadnie się w pętlę zadłużenia, bardzo trudno zachować płynność finansową. Konsekwencją są nieregulowanie w terminie bieżących rachunków i wpis do Krajowego Rejestru Długów – ogólnopolskiego spisu dłużników.



Monika Bekas
Pełnomocnik Zarządu
ds. Rozwoju i Wdrożeń
Krajowy Rejestr Długów Biuro
Informacji Gospodarczej SA